

Alisson Becker opuszcza Brazylię z jednym trofeum więcej. Brazylijski golkeeper świętował wczoraj wygraną w rozgrywkach "Gaucha", po pokonaniu Juventude 3-0 (1-0 w pierwszym meczu).

To był być może pożegnalny mecz kapitana Internacionalu, który latem przeniesie się do Romy. Bramkarz był wyraźnie wzruszony, po końcowym gwizdku, usiadł boso między słupkami i podziwiał cieszący się z tytułu stadion Beira-Mar. *"Wykorzystałem każdą minutę, każdą sekundę. Jestem bardzo szczęśliwy z tego, co teraz przeżywam. Mam mieszane uczucia, ale przeważa radość. Jest trochę smutku, ale więcej płakałem z radości. Zabraknie mi tego wszystkiego"*, mówił Alisson, po świętowaniu, dla *Radio Gaucha*.

Przed Alissonem stoi szansa występu w dwóch ostatnich meczach w barwach Internacionalu, 14 i 22 maja, w pierwszych dwóch kolejkach ligi brazylijskiej. 25 maja golkeeper będzie musiał stawić się na zgrupowaniu reprezentacji przed Copa America. W międzyczasie Internacional sprowadził już jego następcę. Prezydent klubu, Vitorio Piffero, ogłosił na konferencji prasowej sprowadzenie Danilo Fernandes, grającego w Sport Recife.

Autor: abruzzo